

## Arcydzieło Bożego stworzenia

### Czas jako wartość fizyczna a wieczność



Czas jest terminem fizycznym, więc jest wartością mierzalną, której początkiem jest ruch ciał niebieskich. Człowiek podążając śladami Bożej doskonałości odkrywa w różnych dziedzinach naukowych Jego tajemnice ukryte w stworzeniu świata. I tak, bezwzględny pomiar czasu, liczony od konkretnego momentu, służy człowiekowi od dawna. Natomiast względny pomiar czasu (teoria względności), który przez miliony lat był zakryty dla ludzkiego rozumu, wymagał wysiłku i trudu wielu, nim ludzki geniusz z woli Boga, odkrył tę Bożą prawdę; by zapewne w nieznanym nam jeszcze czasie, pójść za Nim dalej, być może w kierunku

bliższego poznania i określenia wieczności. Czas dla materii ustalił Stwórca, który tej materii nadał ruch. Stąd człowiek korzystając z doskonałości natury, przez całe wieki mógł korzystać z zegara słonecznego zanim skonstruował mechanizm mierzący wartość czasu w parametrach.

Tam gdzie materia bierze udział w ruchu, tam mówimy o czasie w sensie jego fizycznego pomiaru. Natomiast tam, gdzie nie ma materii, czas nie istnieje, bo nie może wystąpić ruch, który określa wartość czasu.

Czas staje się niemożliwy do określenia w bezruchu materii. Przysłowiowy leżący kamień staje się symbolem "bezczasu". Zatem nie istnieje możliwość pomiaru czasu bez jego dwóch składowych: materii i ruchu. wartość nieskończonego czasu nie może przyjąć miana w i e c z n o ś c i ponieważ wieczność nie dotyczy materii. W wieczności występuje pewna nieznaną i nie mierzalną przez człowieka formą duchowej energii. Wieczność to wartość istniejąca bez względu na istnienie materii. Nie podlega ona prawom fizycznym, zatem wymiernym parametrom czasu przyjętego przez fizykę. Jeżeli zakładamy, że nieznaną jest początek i koniec wszechświata, to w tym stwierdzeniu uwzględniamy czas mierzony w kategoriach fizyki i matematyki, wobec którego nauka używa terminu n i e s k o ń c z o n o ś c i. W ten sposób ujęcie wielkości "nieskończoności", staje się bardziej przystępne, wręcz obrazowe dla ludzkiej zdolności pojmowania czasu.

Natomiast przyjęcie i uznanie "wieczności" w powyższym kontekście nieskończoności (jako czasu fizycznie mierzalnego niemającego końca) jest nieporozumieniem, bo czas określony istnieniem i ruchem materii, w żadnej mierze nie dotyczy tego, co nie jest materią stąd też należy do niemierzalnej przez człowieka energii, zawartej w duchu ożywiającej materię ludzkiego ciała. Dowodem na istnienie tej nieznaną człowiekowi formy energii jest śmierć ciała ludzkiego, która występuje w nieznanym każdym momencie życia, kiedy duch opuszcza ciało.

Ks. Jerzy Gawlik